

Arbitraż w oczach przedsiębiorcy

Fachowość i szybkość postępowania – z punktu widzenia przedsiębiorcy – to klucz do sukcesu w dynamicznym rozwoju sądownictwa polubownego.

Sądownictwo polubowne w Polsce nie jest jeszcze tak rozpowszechnione jak w innych krajach Europy. Rzeczywista rola alternatywnych metod w rozwiązywaniu sporów, w tym gospodarczych, wydaje się mniejsza, niż wynikałoby to z miejsca, jakie ta problematyka zajmuje w sferze medialnej, marketingowej i naukowej.

Co roku w sądach państwowych prowadzonych jest kilka milionów spraw. Liczba postępowań arbitrażowych w Polsce prawdopodobnie nigdy nie przekroczyła tysiąca.

Sądownictwo polubowne jest więc ciągle mało popularnym wśród przedsiębiorców sposobem rozwiązywania sporów, mającym zastosowanie w sprawach, których stronami są podmioty o bardzo wysokim poziomie świadomości prawnej. Arbitraż jest przecież bardzo korzystny, zwłaszcza przy rozstrzygnięciu konfliktów gospodarczych.

Plusy

Zaletą arbitrażu gospodarczego jest przede wszystkim krótszy czas postępowania – średnio sprawy w sądzie polubownym są rozstrzy-

cyjne, a wyrok ostateczny. Jeśli nie zostanie dobrowolnie wykonany, po uznaniu go przez sąd rejonowy lub okręgowy (zależy od sprawy) uzyskuje taką samą moc wiążącą jak wyrok sądu powszechnego.

Kolejną zaletą arbitrażu – najważniejszą z punktu widzenia przedsiębiorcy – jest fachowość. Spory gospodarcze rozstrzygają nie tylko prawnicy, ale i specjaliści z danej dziedziny. Strony mają wpływ na przebieg postępowania arbitrażowego: mogą wybrać konkretny sąd, wskazać arbitrów, miejsce i czas postępowania, a także sposób rozstrzygnięcia sporu.

Najczęściej postępowanie arbitrażowe pociąga za sobą niższe koszty niż postępowanie przed sądem powszechnym, choć nie jest to regułą, co obniża zalety arbitrażu.

Ważne jest i to, że spór rozwiązywany jest w mniej formalnej atmosferze. Strony siedzą z arbitrami przy wspólnym stole i rozmawiają przy kawie. Tutaj zdecydowanie rzadziej dochodzi do eskalacji konfliktu, a uczestnicy, mimo że wiodą spór, mogą pozostać w relacjach pozwalających im na dalsze prowadzenie interesów. Postępowania są poufne,

zalet arbitrażu, które wskazują przedsiębiorcy.

Zadać sobie więc należy podstawowe pytanie. Czy sąd polubowny niesie z sobą więcej korzyści dla przedsiębiorców niż sądownictwo powszechne?

Tak, zwłaszcza dla spraw o dużej wartości i wymagających wiedzy fachowej. Arbitraż pozwala na rozstrzygnięcie spraw przez ekspertów, podczas gdy sędziowie mają ograniczone doświadczenia w biznesie. Takie twierdzenie będzie jednak prawdziwe w konkretnym sporze tylko wtedy, gdy strony wyznaczą na arbitrów osoby o odpowiednich kompetencjach.

Firma decydująca się na zapis na sąd polubowny musi także brać pod uwagę to, że reguły rządzące tym postępowaniem wymagają przyjęcia i zgody na rzetelną samoocenę własnej pozycji w sporze, realną ocenę granic konsyliacji i ugodowości. Taka konstrukcja postępowania umożliwia skłóconym przedsiębiorcom kontynuowanie współpracy po rozstrzygnięciu sporu. To stąd wzięto się określenie, że arbitraż jest sądem dla dżentelmenów. Twierdzenie to jest prawdziwe w tym sensie, że arbitraż wymaga od stron oraz arbitrów zaakceptowania właśnie wyżej wspomnianych reguł, które bardzo łatwo naruszyć. Strony muszą powstrzymać się przed podejmowaniem prób wpływania na arbitrów, zwłaszcza tych, których same wyznaczyły. Również arbitrzy muszą zaakceptować, że po wyznaczeniu przez jedną ze stron nie są już jej rzecznikami czy pełnomocnikami. Ich obowiązkiem jest bezstronność i niezależność. Jeżeli istnieje obawa, że ktoś tych reguł nie będzie przestrzegać, lepiej zostawić rozstrzygnięcie sprawy sądowi państwowemu.

Minusy

Są jednak minusy. Choć w arbitrażu sprawy są często rozpatrywa-

Postępowanie przed sądem arbitrażowym z reguły jest jednoinstancyjne, a wyrok ostateczny. Jeśli nie zostanie dobrowolnie wykonany, po uznaniu go przez sąd rejonowy lub okręgowy uzyskuje taką samą moc wiążącą jak wyrok sądu powszechnego.

gane w ciągu 6-12 miesięcy. W nowotomskim sądzie czas ten jest jeszcze krótszy, ale oczywiście zależy od stopnia skomplikowania sprawy. Sprawy „mniejsze” rozstrzygane są w ciągu 2-3 miesięcy, co jest niezwykle ważne dla przedsiębiorcy.

Postępowanie przed sądem arbitrażowym z reguły jest jednoinstan-

co gwarantuje zachowanie tajemnic handlowych.

W stałych sądach arbitrażowych regułą staje się, co jest dopiero incydentalne w odniesieniu do sądów powszechnych, że przebieg rozpraw jest rejestrowany za pomocą urządzeń cyfrowego zapisu dźwięku. Sprzyja to transparentności postępowania. To tylko niektóre z wielu

ne szybciej niż w sądzie państwowym, przegrani rzadko dobrowolnie godzą się z rozstrzygnięciem. W konsekwencji częste są skargi o jego uchylenie. Długotrwałe mogą być także postępowania dotyczące uznania lub stwierdzenia wykonalności takiego orzeczenia. Spór w arbitrażu po wydaniu wyroku przenosi się wówczas do sądu państwowego, a czas na rozstrzygnięcie całego sporu może być porównywalny z działaniem sądu państwowego.

Zdarza się także, że postępowanie arbitrażowe jest skomplikowane i trwa dłużej niż zwykły proces sądowy, co może wpędzić przedsiębiorcę w koszty równie wysokie jak tradycyjny proces sądowy. Winę za taki stan rzeczy coraz częściej zrzuca się na braki i błędy w obowiązujących przepisach prawnych. Szczególnie dotkliwe są braki w Kodeksie postępowania cywilnego.

W art. 1191 k.p.c., dotyczącym przeprowadzenia przez sąd arbitrażowy postępowania dowodowego, nie tylko nie sprecyzowano terminów, ale nawet nie dano sądowi arbitrażowemu możliwości skorzystania z jakichkolwiek środków przymusu w celu przeprowadzenia dowodu. Co więcej, wspomniany art. k.p.c. nie przewiduje żadnego terminu dla dokonania czynności dowodowych i nie daje stronom żadnej możliwości wpływu na sąd polubowny, żeby przyspieszyć przeprowadzenie czynności poprzez, np. choćby zmianę biegłego lub wyznaczenie mu terminu do wydania opinii. Na podstawie art. 1192 k.p.c. można w takim wypadku zwrócić się do sądu państwowego o przeprowadzenie dowodu, jednak spowoduje to znaczące przedłużenie całej procedury.

W Kodeksie postępowania cywilnego nie ma również przepisów regulujących terminy, w jakich ustanowieni w sprawie arbitry powinni podjąć postępowanie lub wydać wyrok od chwili zamknięcia rozprawy. Nie ma też przepisów dyscyplinujących sprawne prowadzenie postępowania.

W tym kontekście należałoby pomyśleć nad zmianą artykułu 1184 k.p.c. w takim zakresie, aby zachęcić strony do uzgodnienia z arbitrami kwestii proceduralnych już na wstępnym etapie postępowania, co mogłoby zapewnić nie tylko ela-

styczność postępowania, ale przede wszystkim szybkość i efektywność, bez uszczerbku dla jakości rozstrzygnięcia. Warto również pomyśleć o umożliwieniu, wszędzie tam, gdzie to możliwe, ograniczenia przeprowadzania klasycznych rozpraw do niezbędnego minimum, zastępując je telekonferencjami i wideokonferencjami. Wymaga to jednak dostosowania treści art. 1189 k.p.c. lub też poczynienia stosownych ustaleń stron w samym zapisie.

Zmiany prawne

Zapowiadane zmiany przepisów powinny usprawnić przebieg gospodarczego postępowania arbitrażowego. Krótsze mają być terminy, w których można wnieść skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego. Obecnie strony mają na tę czynność trzy miesiące, a wg zapowiedzi będzie o miesiąc mniej. W przypadku żądania uzupełnienia, sprostowania lub wykładni wyroku, strony będą miały na to miesiąc. W obecnych przepisach termin dwumiesięczny jest przewidziany jedynie do wniesienia skargi kasacyjnej.

To nie jedyne, proponowane zmiany w terminach. Z pięciu lat do roku zmniejszyć się ma maksymalny czas do wniesienia skargi w przypadku, gdy w tej samej sprawie między stronami zapadł prawomocny wyrok sądu lub w toku orzeczenia doszło do przestępstwa. Ta propozycja już budzi wątpliwości.

Opinie przedsiębiorców

Z kontaktów z przedsiębiorcami wynika, że:

w rozstrzyganiu sporów przed sądem polubownym ważny jest profesjonalizm arbitrów, są takie sprawy gospodarcze, które wymagają dużego, często specjalistycznego doświadczenia i właściwy dobór arbitrów jest niezbędny;

w sądach powszechnych strony nie mają wpływu na to, kto rozstrzyga ich sprawę;

strona sama wybiera arbitra, więc ma pewność, że jej sprawa rozstrzygana będzie przez osobę, co do której ma pełne zaufanie oraz przekonanie o jej kwalifikacjach i wysokim autorytecie;

Szybciej i skuteczniej

Ostatnie badania przeprowadzone na zlecenie Wolters Kluwer Polska pokazują, że aż 68% badanych uważa, że rozwiązywanie sporów na drodze arbitrażu jest szybsze od tradycyjnego postępowania. Połowa badanych uznała ponadto, że jest to rozwiązanie bardziej skuteczne. Sądownictwo polubowne, stanowiące podstawowy sposób rozstrzygania sporów na całym świecie, staje się w ostatnim czasie coraz bardziej popularne także w Polsce.

Arbitraż i mediacja w teorii i praktyce

Kolejna, piąta konferencja z cyklu „Arbitraż i mediacja w teorii i praktyce” pt.: „Sąd Arbitrażowy wczoraj, dziś i jutro” poza uczestnikami polskimi zgromadziła około 40 przedstawicieli z Europy Wschodniej i Środkowej, reprezentujących jedenaście państw: Ukrainę, Gruzję, Azerbejdżan, Armenię, Kazachstan, Rosję, Turcję, Rumunię, Litwę, Serbię, Czechy i Danię. Zbiegła się z obchodami 5-lecia powstania Sądu Arbitrażowego w Nowym Tomyślu. Patronat honorowy nad organizowaną imprezą objęli: wiceprezes Rady Ministrów i minister gospodarki Waldemar Pawlak, minister sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski, starosta nowotomyski Andrzej Wilkoński oraz burmistrz Nowego Tomyśla Henryk Helwing. Patronat medialny objął Twój Biznes.

Uczestnicy konferencji, profesjonalnie zajmujący się ADR w Polsce, mieli możliwość poznania procedur sądu polubownego w krajach gości, perspektywy arbitrażu w Polsce, mogli też wziąć udział w Forum Współpracy Odessa 2010, którego sygnatariuszem jest m.in. prezes Sądu Arbitrażowego przy Nowotomyskiej Izbie Gospodarczej, arbiter międzynarodowy Włodzimierz Brych.

postępowanie arbitrażowe, jeśli strony tak postanowią, jest poufne, jeśli spór jest rozstrzygany przez stały sąd polubowny, zasada poufności obowiązuje z mocy przepisów regulaminu;

spór w arbitrażu jest często rozpatrywany krócej niż w sądzie powszechnym, doświadczeni arbitrzy nawet skomplikowane sprawy są w stanie rozstrzygnąć w ciągu sześciu miesięcy od ukonstytuowania się składu;

ważną kwestią ze względu na stosunki gospodarcze jest charakter postępowania arbitrażowego, które zazwyczaj odbywa się w atmosferze konstruktywnego sporu, po którego rozstrzygnięciu można dalej współpracować.

Adam Nowackiewicz,
właściciel firmy Yoropen

Zapis wystąpienia na konferencji „Arbitraż i Mediacja w teorii i praktyce”, Nowy Tomyśl, 15.04.2011 (tytuł, śródtytuły, skróty i drobne zmiany w tekście pochodzą od redakcji)